



The Holy See

ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO NA ŚWIATOWY DZIEŃ DZIADKÓW I OSÓB STARSZYCH

23 lipca 2023 r.

„Jego miłosierdzie z pokolenia na pokolenie” (Łk 1, 50)

Drodzy bracia i siostry!

„Jego miłosierdzie z pokolenia na pokolenie” (Łk 1, 50): oto temat III Światowego Dnia Dziadków i Osób Starszych. Temat ten prowadzi nas ponownie do błogosławionego spotkania młodej Maryi z jej starszą krewną Elżbietą (por. Łk 1, 39-56). Napełniona Duchem Świętym, kieruje ona do Matki Bożej słowa, które tysiące lat później nadają rytm naszej codziennej modlitwie: „Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona” (w. 42). A Duch Święty, który już zstąpił na Maryję, skłania Ją do odpowiedzi poprzez *Magnificat*, w którym obwieszcza, że miłosierdzie Pana rozciąga się z pokolenia na pokolenie. Duch Święty błogosławi i towarzyszy każdemu owocnemu spotkaniu między różnymi pokoleniami, między dziadkami a wnukami, między młodymi a osobami starszymi. Bóg pragnie bowiem, aby tak jak Maryja z Elżbietą, młodzi radowali serca starszych i czerpali mądrość z ich doświadczeń życiowych. Ale przede wszystkim Pan pragnie, abyśmy nie pozostawiali osób starszych samym sobie, abyśmy nie spychali ich na margines życia, co niestety zdarza się dziś nazbyt często.

To piękne, że w tym roku obchody Światowego Dnia Dziadków i Osób Starszych i Światowe Dni Młodzieży przypadają blisko siebie. Obydwa wydarzenia mają za temat „pośpiech” Maryi (por. w. 39) w wydarzeniu nawiedzenia Elżbiety, a tym samym prowadzą nas do refleksji nad więzią między młodymi a osobami starszymi. Pan ufa, że młodzi spotykając się z nimi przyjmą wezwanie do pielęgnowania pamięci i rozpoznają w nich dar przynależności do większej historii. Przyjaźń osoby starszej pomaga młodemu człowiekowi nie sprowadzać życia do teraźniejszości i pamiętać, że nie wszystko zależy od jego zdolności. Z kolei dla osób starszych obecność osoby młodej otwiera nadzieję, że to, co przeżyli, nie zostanie utracone, a ich marzenia zostaną zrealizowane. Krótko mówiąc, nawiedzenie Elżbiety przez Maryję i świadomość, że miłosierdzie Pana jest

przekazywane z pokolenia na pokolenie, ujawniają, że nie możemy iść dalej - a nawet zbawić się - sami i że interwencja Boga zawsze objawia się w całości, w dziejach ludu. Mówi o tym sama Maryja w *Magnificat*, radując się w Bogu, który dokonuje nowych i zaskakujących cudów, będąc wierny obietnicy danej Abrahamowi (por. w. 51-55).

Aby lepiej przyjąć styl Bożego działania pamiętajmy, że czas musi być przeżywany w pełni, ponieważ największe rzeczywistości i najpiękniejsze marzenia nie są realizowane w jednej chwili, ale poprzez rozwój i dojrzewanie: w drodze, w dialogu, w relacji. Dlatego ci, którzy skupiają się tylko na tym, co doraźne, na własnych korzyściach, które należy osiągnąć szybko i zachłannie, na „wszystkim i teraz”, tracą z oczu działanie Boga. Natomiast Jego plan miłości obejmuje przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, obejmując i łącząc pokolenia. Jest to projekt, który wykracza poza nas samych, ale w którym każdy z nas jest ważny, a przede wszystkim wezwany do *wyjścia poza swoje ograniczenia*. Dla najmłodszych jest to kwestia wyjścia poza doraźność, w której zamyka nas rzeczywistość wirtualna, często odwracająca uwagę od konkretnych działań. Dla najstarszych jest to kwestia nie rozpamiętywania słabnących sił i nie żałowania utraconych możliwości. Patrzmy w przyszłość! Dajmy się kształtować łasce Bożej, która z pokolenia na pokolenie uwalnia nas od bezruchu w działaniu i żalu za przeszłością!

W spotkaniu Maryi i Elżbiety, młodych i starych, Bóg daje nam swoją przyszłość. Droga Maryi i gościnność Elżbiety otwierają bowiem drzwi do objawienia się zbawienia: poprzez ich uścisk Jego miłosierdzie wkracza z radosną łagodnością w ludzką historię. Chciałbym zatem zaprosić wszystkich do zastanowienia się nad tym spotkaniem, co więcej, do zamknięcia oczu i wyobrażenia sobie, jak w migawce, tego uścisku między młodą Matką Boga a starszą matką św. Jana Chrzciciela; do przedstawienia go sobie w myśli i uwidocznienia w sercu, do utrwalenia go w duszy jako świetlistej ikony wewnętrznej.

Zachęcam także, abyśmy przeszli od wyobraźni do konkretności, czyniąc coś, aby objąć uściskiem dziadków i osoby starsze. Nie zostawiamy ich samymi. Ich obecność w rodzinach i wspólnotach jest cenna, daje nam świadomość, że dzielimy to samo dziedzictwo i jesteśmy częścią ludu, w którym strzeże się korzeni. Tak, to właśnie osoby starsze przekazują nam naszą przynależność do świętego ludu Bożego. Kościół podobnie, jak społeczeństwo ich potrzebują. Przekazują oni teraźniejszości przeszłość, która jest niezbędna do budowania przyszłości. Czcijmy ich, nie pozbawiajmy siebie ich towarzystwa i nie pozbawiajmy ich naszego, nie pozwólmy, by byli odrzuceni!

Światowy Dzień Dziadków i Osób Starszych pragnie być małym, delikatnym znakiem nadziei dla nich i dla całego Kościoła. Dlatego ponawiam moje zaproszenie do wszystkich - diecezji, parafii, stowarzyszeń, wspólnot – aby obchodzić go, koncentrując się na przepełniającej radości z ponownego spotkania między młodymi a osobami starszymi. Wam młodym, którzy przygotowujecie się do wyjazdu do Lizbony, lub będziecie przeżywać Światowe Dni Młodzieży w waszych miejscowościach, chciałbym powiedzieć: zanim wyruszyście, odwiedźcie swoich

dziadków, odwiedźcie samotną osobę starszą! Jej modlitwa będzie was strzegła i będziecie nosić w sercu błogosławieństwo tego spotkania. Proszę was, starsi, abyście towarzyszyli modlitwą młodym, którzy wkrótce będą świętować ŚDM. Ci ludzie młodzi są odpowiedzią Boga na wasze prośby, owocem tego, co zasialiście, znakiem, że Bóg nie opuszcza swojego ludu, ale zawsze odmładza go wyobraźnią Ducha Świętego.

Drodzy dziadkowie, drodzy starsi bracia i siostry, niech błogosławieństwo uścisku Maryi i Elżbiety dotrze do was i nappełni wasze serca pokojem. Z miłością was błogosławię. A wy, proszę, módlcie się za mnie.

Rzym, u św. Jan na Lateranie, 31 maja 2023 r., w święto Nawiedzenia NMP

FRANCISZEK